

# Instytut Pamięci Narodowej - Gdańsk

<https://gdansk.ipn.gov.pl/pl2/aktualnosci/126146,To-nie-na-darmo-konferencja-IPN-poswiecona-obchodom-50-rocznicy-Grudnia-70.html>  
04.05.2024, 16:27

## **„To nie na darmo” - konferencja IPN poświęcona obchodom 50. rocznicy Grudnia '70**

**2 grudnia 2020 odbyła się konferencja prasowa online poświęcona inicjatywom Instytutu Pamięci Narodowej w związku z 50. rocznicą Grudnia '70. W wydarzeniu wzięli udział: dr Jarosław Szarek - prezes Instytutu Pamięci Narodowej, prof. Mirosław Golon - dyrektor Oddziału IPN w Gdańsku oraz dr Paweł Skubisz - dyrektor Oddziału IPN w Szczecinie. Zapraszamy do oglądania retransmisji na kanale IPNtv.**









*- Grudzień 1970 roku to jedna z czarnych kart PRL-u. Ale ofiara protestujących wtedy Polaków przyczyniła się do upadku tego zbrodniczego systemu. Na ulice miast Wybrzeża wyszli robotnicy poruszeni ogłoszoną podwyżką cen. Chcieli wykrzyczeć swój protest, chcieli rozmawiać z komunistyczną władzą, ale ta władza nie chciała z nimi rozmawiać. Wysłała przeciwko nim oddziały wojska i milicji. Padły strzały, kilkadziesiąt osób zostało zabitych, ponad tysiąc osób zostało rannych, a tysiące aresztowanych - powiedział, rozpoczynając konferencję prezes IPN dr Jarosław Szarek.*

### **Transmisja konferencji:**

W związku z sytuacją epidemiczną konferencja była transmitowana online na kanale IPN TV portalu Youtube. Wśród przedstawionych inicjatyw IPN w związku z rocznicą Grudnia '70 znalazły się smartfonowa gra miejska, etiudy filmowe, mural, wystawa, książki czy opieka nad grobami ofiar i upamiętnienia miejsc związanych z grudniową tragedią. Prezes IPN przedstawił

ogromny wpływ grudniowego protestu na upadek reżimu komunistycznego w Polsce.

- Grudzień roku 1970 miał swój najbardziej krwawy przebieg w miastach Wybrzeża: w Gdańsku, Gdyni, Szczecinie i Elblągu, ale ta fala niezadowolenia rozlała się na całą Polskę. W dziesiątkach zakładów pracy w głębi kraju rozpoczęły się strajki, pojawiały się setki ulotek. W Krakowie przez 3 dni na ulice wychodzili studenci, solidaryzując się z protestującymi robotnikami Wybrzeża – komentował te historyczne wydarzenia prezes IPN.

- Skala tego protestu i jego dynamika była tak duża, że Moskwa zdecydowała się na wymianę ekipy rządzącej I sekretarza partii Władysława Gomułki, który rządził PRL-em od 1956 roku. 20 grudnia pierwszym sekretarzem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej został Edward Gierek. Ta partia miała w swej nazwie przymiotnik „robotnicza”, ale w grudniu 1970 roku nie po raz pierwszy strzelała do robotników. Grudzień 1970 r. pozostawił ból, krzywdę, cierpienie i upokorzenie. Jednym z przejawów tego upokorzenia były nie tylko represje, nie tylko katowanie zatrzymanych na komendach milicji, ale nocne pogrzeby ofiar w gronie tylko najbliższej rodziny. Od samego początku władza komunistyczna czyniła wszystko, żeby pamięć o Grudniu została zatarta – zaznaczył dr Jarosław Szarek. – Ale grudzień 1970 roku miał ciąg dalszy już kilka tygodni później. W styczniu 1971 r., doszło do wybuchu w Szczecinie potężnego strajku, (...) Strajk ten był protestem przeciwko kłamstwu w „Głosie Szczecińskim”, który podawał nieprawdziwą informację, że stoczniowcy stoczni im. Warskiego podejmują zobowiązania, że będą więcej pracować. W tym strajku styczniowym chodziło bardziej o prawdę niż o chleb – zauważył dr Szarek.

- To była zapowiedź wydarzeń, które rozpoczęły się 10 lat później, w 1980 roku. To było ziarno, z którego wyrósł sierpień 1980 r.: powstające już w grudniu '70 komitety strajkowe, m.in. ten gdyński, a później w Szczecinie i pierwsze postulaty, które domagały się w Szczecinie wyborów do oficjalnie działających związków zawodowych, a kilka tygodni później w poszczególnych zakładach w tym mieście pojawił się już postulat tworzenia niezależnych związków zawodowych – przypomniał prezes IPN. – Kolejny zapomniany strajk wybuchł w lutym 1971 roku jako protest tysięcy włóknianek w Łodzi. I dopiero to doprowadziło do odwołania tej podwyżki, która była powodem rewolty, a niektórzy mówią nawet „powstania grudniowego 70. roku”.

Oprócz tych mało znanych faktów dr Jarosław Szarek przypomniał też protesty pierwszomajowe w 1971 r. oraz narodziny tradycji obchodów rocznicy Grudnia '70 i związane z nimi powstanie Niezależnych Związków Zawodowych Wybrzeża.

- W Gdańsku w 1977 r. zaczęto organizować spotkania w rocznicę Grudnia '70. Pod stoczną im. Lenina było w tamtym roku kilkadziesiąt osób. W następnym – kilkaset, a w 1979 r. – kilka tysięcy – przedstawił walkę o pamięć prezes IPN. – Gdy latem 1980 r. wybuchł ten słynny, wielki strajk w stoczni im. Lenina, wśród pierwszych postulatów było żądanie budowy pomnika ofiar Grudnia 1970 r. (...), świat pracy wiedział, że pamięć o zamordowanych w Grudniu '70 kolegach jest jednym z ważnych źródeł Solidarności – podkreślił.

- W jednej z pieśni, która powstała spontanicznie w reakcji na dramat grudnia 1970 roku, są słowa „Nie płaczcie matki, to nie na darmo / nad stoczną sztandar z czarną kokardą / Za chleb i wolność i nową Polskę / Janek Wiśniewski padł”. (...) Na pomniku ofiar poległych stoczniowców, na jednym z krzyży jest płaskorzeźba z cytatem z wiersza Czesława Miłosza - „Który skrzywdziłeś człowieka prostego / śmiechem nad krzywdą jego wybuchając (...) / Nie bądź bezpieczny. Poeta pamięta / Możesz go zabić - narodzi się nowy. / Spisane będą czyny i rozmowy”. I to czyni Instytut Pamięci Narodowej. Sprawcy ofiar Grudnia 1970 r. nie zostali osądzeni. Grudzień '70 pozostał zbrodnią bez kary, ale Instytut Pamięci Narodowej, tak jak wiele innych instytucji, od początku swego istnienia pamięta i stąd te inicjatywy - wyjaśnił dr Jarosław Szarek.

W kontekście braku kary dla zbrodniarzy dyrektor gdańskiego IPN prof. Mirosław Golon podkreślił znaczenie działań naukowych i edukacyjnych dla ustanowienia minimum sprawiedliwości oraz oddania hołdu ofiarom. Wraz z dyrektorem szczecińskiego oddziału IPN dr. Pawłem Skubiszem poinformował o przygotowaniu wielu materiałów multimedialnych dostępnych przez Internet: smartfonowy spacer historyczny po Trójmieście oraz gra miejska „G-70” z użyciem aplikacji Action Track, quiz na platformie Kahoot, infografiki czy debaty on-line. Podczas jednej z nich, przygotowanej przez szczeciński IPN wystąpi prof. Padraic Kenney z Indiana University w USA. Zostaną także wyemitowane w Internecie i w TVP krótkie filmy edukacyjne dotyczące grudniowych wydarzeń na Wybrzeżu oraz biografii ofiar ze Szczecina. Oddział szczeciński IPN przygotowuje też film dokumentalny „Grudzień wasz i nasz” w reż. Joanny Pieciukiewicz, gdzie te tragiczne wydarzenia zostaną opowiedziane ustami uczestników protestów. W Szczecinie i w Trójmieście trwają już kampanie outdoorowe na bilbordach i city-lightach informujące o tak ważnej dla Polaków rocznicy. W Szczecinie na budynku Parku Przemysłowego przy ul. Antosiewicza 1 zostanie odsłonięty też mural z historycznym hasłem „Stoczniowcy, strajkujemy aż do zwycięstwa”. Na konferencji zaprezentowane zostały spot z kampanii szczecińskiej w mediach społecznościowych oraz jedna z szesnastu etiud filmowych przedstawiających ofiary masakry w grudniu 1970 r. w Szczecinie.

Oddziały szczeciński i gdański IPN przygotowały wystawę poświęconą protestom z grudnia 1970 o budzącym emocje historyków tytule „Powstanie grudniowe 1970 r.”. Dr Paweł Skubisz zaznaczył, że są tam pokazane materiały wcześniej nieprezentowane szerzej, jak przebieg Grudnia '70 w pozostałych częściach kraju oraz reakcji świata na to, co stało się na Wybrzeżu w roku 1970. Poszczególne egzemplarze wystawy będą eksponowane w Elblągu, Gdańsku, Gdyni i Szczecinie. Na budynku kasy biletowej na stacji SKM Gdynia-Wzgórze św. Maksymiliana zostanie odsłonięta tablica upamiętniająca sześć osób, które zostały zabite w otoczeniu tej stacji (wówczas Wzgórze Nowotki). Wśród nich piętnastoletni uczeń szkoły podstawowej Jurek Skonieczka.

Oddział szczeciński czyni przygotowania do powstania na terenie Cmentarza Centralnego nowego pomnika ku czci komunistycznych ofiar z 1970 r. Dyktor Paweł Skubisz zwrócił uwagę na podwójne znaczenie tego upamiętnienia, gdyż z krzyżem obecnego, skromnego pomnika jest zintegrowany krzyż z katafalku z pogrzebu ks. Jerzego Popiełuszki. Wszystkie

oddziały IPN roztaczają opiekę nad grobami zabitych i rannych bohaterów z 1970 r. Prezes IPN dr Jarosław Szarek przypomniał postać niedawno zmarłego, odznaczonego Krzyżem Wolności i Solidarności Adama Gotnera, który odniósł sześć ran postrzałowych w wyniku akcji wojska przeciwko robotnikom wychodzącym ze stacji kolejki SKM w Gdyni.

Gdański i szczeciński IPN wydały popularne broszury poświęcone ofiarom masakry oraz publikacje książkowe – albumy „Szczecińska rewolta i jej obraz utrwalony na kliszach...” oraz „Zbrodnia bez kary...”, opisujący masakrę z grudnia 1970 oraz proces sądowy przeciwko osobom za nią odpowiedzialnym, wśród których był Wojciech Jaruzelski. Inne publikacje to „Grudniowa kolęda...” o działalności duchownych wobec wydarzeń oraz ofiar komunistycznej masakry w grudniu 1970. Szczególne miejsce zajął tam kapelan Armii Krajowej i gdyńskich stoczniovców ks. Hilary Jastak. Został też zredagowany specjalny tematyczny dodatek do prasy, który w nakładzie ponad 300 tys. egzemplarzy trafi do różnych gazet w całej Polsce, wchodzących w skład koncernu Polska Press, m.in. do „Dziennika Bałtyckiego”.

Prof. Mirosław Golon poinformował, że szczególnie uroczystym upamiętnieniem komunistycznych ofiar z grudnia 1970 i grudnia 1980 będą dwa koncerty muzyki żałobnej, transmitowane przez Radio Gdańsk 12 grudnia z kościoła Najświętszego Serca Jezusowego w Gdyni (gdzie eksponowane są drzwi, na których był niesiony Zbigniew Godlewski), oraz 13 grudnia ze studia Radia Gdańsk. – *Liczymy na to, że pamięć o Grudniu '70 dotrze do jak najliczniejszej grupy naszych rodaków* – zakończył konferencję prezes IPN dr Jarosław Szarek.

## **RYS HISTORYCZNY**

Koniec dekady lat 60. XX w. w Polsce upłynął pod znakiem coraz bardziej pogarszającej się sytuacji społeczno-gospodarczej. Lansowany przez komunistyczną propagandę obraz tzw. małej stabilizacji w czasie rządów Władysława Gomułki, coraz bardziej odbiegał od rzeczywistości. Podwyżka cen wielu towarów, w tym produktów spożywczych, ogłoszona przez władze 12 grudnia 1970 r., stała się kroplą, która przelała czarę społecznej goryczy. Decyzja ta, wprowadzona w okresie świątecznych przygotowań, stała się bezpośrednią przyczyną wybuchu protestów robotniczych w kilku miastach Wybrzeża. Jako pierwsi wystąpili robotnicy Gdańska. 14 grudnia 1970 r. rozpoczął się strajk w Stoczni im. Lenina. W następnych dniach do protestów przyłączały się inne miasta: Słupsk, Elbląg, Gdynia.

Więcej na portalu: [grudzien70.ipn.gov.pl](http://grudzien70.ipn.gov.pl)

Konferencja odbyła się w stołecznym Centrum Edukacyjnym im. Janusza Kurtyki „Przystanek Historia”, ul. Marszałkowska 21/25.

► [\*\*IPN Gdańsk - Obchody 50. rocznicy Grudnia '70\*\*](#)

► [\*\*IPN Szczecin - Szczeciński Grudzień 1970\*\*](#)